

SŁOWO

WILNO, Czwartek, 28 maja 1931 r.

Redakcja i Administracja, Wilno Zamkowa 2 i Ad. Mickiewicza 4. Otwarta od g. 9 do 4. Tel: Redakcji 17-82, Administr. 228.

PRZEDSTAWICIELSTWA:

BIENIAKONIE — Bufet Kolejowy.
 BRASLAW — Księgarnia T-wa „Lot”.
 BARANOWICZE — ul. Szepetyckiego — A. Laszuk.
 FABROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Malinowskiego.
 DUKSZTY — Bufet Kolejowy.
 GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa — W. Włodzimierz.
 GRÓDNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
 HORODZIEJ — Dworzec Kolejowy — K. Smarzyński.
 IWIEŃCIEC — Sklep tytoniowy — S. Zwierzyński.
 KLECK — Sklep „Jedność”.
 LIWA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.
 MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jazwińskiego.
 NOWOGRODEK — Kiosk St. Michalskiego.
 N. SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.
 OSZMIANA — Księgarnia Spółdz. Naucz.
 PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
 POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
 SŁONIM — Księgarnia D. Lubowskiego, ul. Mickiewicza 13.
 STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
 ST. SWIECIANY — ul. Rynek 9 — N. Tarasiejski.
 WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24, F. Juczevska.
 WARSZAWA — T-wo Księg. Kol. „Ruch”.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł, zagranicę 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 80259. W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego nr 20 gr.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-iej i 3-iej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr, Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicę 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane d.wolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr.

COPYRIGHT BY „SŁOWO”

Odpowiadam na drugie pytanie

Teraz dopiero, po narzuceniu jako tako tła z życia rosyjskiego, mogę się pokusić o to, aby czytelnik zrozumiał moją odpowiedź na drugie pytanie, które wyjeżdżając do Bolszewji sobie zadałem.

Jak sobie czytelnik przypomniał, brzmiało ono:

Czy w walce pomiędzy rosyjsko bolszewickim centralizmem a siłami decentralistycznym - nacjonalistycznym zwycięży pierwszy, czy też drugie.

Powtarzam to pytanie tak, jak je sobie sformułowałem przed wyjazdem do Rosji.

Pytanie to jest z gruntu postawione fałszywie.

Przedewszystkiem niema w Bolszewji rosyjskiego bolszewickiego centralizmu, a jest tylko bolszewicki centralizm. Wyrazy: „poskrobcie bolszewika,

kiem przyszłego roku szkolnego 1931 — 32 uniwersytet w Kazaniu będzie statarszczony. Większość szkół jest statarszczona, w tym roku będzie ich jeszcze więcej. Jechałem z takim nauczycielem jednej ze szkół. Był zrozpaczony! Miał się uczyć po tatarsku, choć dotychczas nie umiał ani słowa, od lat 20 mieszkając w Kazaniu.

Trzeba też wiedzieć, że wszystkie narody począwszy od Tatarów otrzymały nowe alfabety. Tatarzy i inne narody miały swoje alfabety, lecz większość narodzików, z których niektóre liczą po kilkanaście tysięcy — alfabetów nie miały. Te wszystkie dla nich skonstruowane alfabety, są to alfabety łacińskie!

Z tego powodu zadałem jednemu bolszewikowi, figurze odpowiedzialnej

wie jest prawie tak trudno, jak litewski w Wilnie!

Natomiast wszystkie urzędy, funkcjonują po ukraińsku, objaśnienia w muzeach i b. cerkwiach dawane są przez agitatorów przeważnie po ukraińsku, wreszcie szyldy są po ukraińsku. Stoi kiosk z gazetami rosyjskimi, kilka gazet ukraińskich leży na boku. Szyld nad kioskiem wyłącznie po ukraińsku.

Znacznie częściej słychać na ulicy w Kijowie język polski, niż ukraiński. Ismiejcie tam zresztą instytut polskiej kultury, czyli coś w rodzaju Akademii polskiej, polskie pedagogiczne technikum, dwie kolosalne szkoły polskie, polski wydział na fakultecie medycznym, polski wydział przy instytucie dramatycznym. Mapy narodowościowe rozmieszone w muzeach etnograficznych gesto, są zamazane kolorem, wskazującym na zcałkowaną ludność polską, zamieszkującą spore obszary wsi ukraińskiej. W Kijowie teatr polski posiada trupę z 70 aktorów i salę teatralną większą aniżeli reprezentacyjną teatr ukraiński. A jakież cudny jest ten Kijów — jedno z najpiękniejszych miast na świecie. Wtedy kiedy byłem — Dniepr rozlał szeroko! Przepiękny widok na miasto, na tego „królewicza w płaszczu ze złota-zieloni” otwierali się z pagórków, na których stoi natchniony święty Włodzimierz, któremu parszewi bolszewicy wetknęli radiowy głośnik pod pachę. Cały Kijów oddychał powietrzem Dniepru i pachnął czeremchą. Wszystko było przepojone zapachem czeremchy. Wdychałem czeremchę i... przestawałem zupełnie rozumieć prof. Strońskiego.

Przeciwko przymusowej ukrainizacji ludności rosyjskiej, zamieszkałej na terytorjum Ukrainy, podnoszą się głosy protestu wśród samych bolszewików. Są „towarzysze”, którzy twierdzą: „Bardzo pięknie, włościanin jest tu ukraiński, lecz przecie poza włościaninem jest tu proletarij, proletarij rosyjski, któremu jest trudno przyswajać sobie język, którym nigdy nie mówił. Uwzględnijcie słuszne potrzeby włościanina, lecz również w dostatecznej mierze potrzeby rosyjskiego proletarijatu w szkole, w urzędach, nie forsujcie ukrainizacji tam, gdzie ona nie ma podstaw, gdzie niema ludności ukraińskiej”.

Tak przemawiają przedstawiciele „lewego odchylenia” — tak przemawiają żydzi Trockiści! Żydzi są obrońcami języka rosyjskiego na terenach warjackich polityk narodowościowych Związku!



Tygodnik humorystyczny drukowany tatarskim jęmaltem specjalnie wymyślającym mullah mahometanickich i kulałów tatarskich.

Tego rodzaju przemówienia i rozumowania zwalczą się jako przemówienia Trockistów. Wogóle na całym terenie Związku, w „profsojuzach” (związkach zawodowych) i wszędzie najwięcej intensywności okazują bolszewickie koła kierownicze w zwalczaniu bynajmniej nie jakichś niezaspokojonych

pretensyj narodowościowych, jak się fałszywie zarzuca knowaniom z niemieckim konsulatem, i którym nępowno łączyły się zarzuka kontakty z Polską i którzy się do tych win nieopamiętnionych w swoich uroczystych skrzynkach przyznają. Ale to nie znaczy, że każdy poważny antybolszewicki ruch w ogólnorosyjskiej skali, a więc centralistyczny, a więc imperjalny nie znajdzie w Kijowie, Charkowie, Odesie, Minsku, sto razy więcej odzewu i sympatyj, wzbudzi dziesięć i sto razy więcej nadziei.

Pozostaje jeszcze tylko jedno pytanie, skąd się wzięł taki naród, jak wielkorosyjski, który niewątpliwie panując na całym obszarze Imperjum jako siła dominująca, nie z tytułu tradycji i nie tylko jako sukcesor zwycięstw Carów i Carowych, lecz jako rzeczywista dominująca siła — wytyęga swe siły, aby własne panowanie okrzepić, aby obszar panowania samego języka sztucznie zwięzić, aby innym narodom i narodzikom na pewnych terenach przewagę zapewnić?

Można sobie tłumaczyć dwojako to zjawisko mistycznie, lub realistycznie. Mistycznie można sobie powiedzieć, że jest to jednak jedna z form imperjalizmu tego narodu wielkorosyjskiego. Protegując nacjonalizmy, a odbierając im treść tego, co się w każdym poczuciu narodowym mieści — łączy te wszystkie narody i narodziki w jeden solidarny pierścień naokoło Moskwy i dala zapewnienia Moskwie pierwszorzędną rolę globalną.

Zbyt to jednak mistyczne, zbyt skomplikowane. Realistyczne tłumaczenie każda banalność mają ułatwioną o będzie inne. Patriotyzm jest to idea, bronię swego stanu posiadania. Cał-

która przeciwstawia się bolszewizmowi. Patriotyzm jest to nie tylko idea — to siła. Nie pójde do tłumaczenia tych dziwnych zjawisk w Rosji przez powoływanie się na to, że dyktatorem Rosji jest Gruzini i że mamy tak wielu obcoplemieńców i zrydów na czele rządów tego mścieszęnego narodu. Unikam tłumaczeń, które zbyt wielu osobom wydadzą się przekonywujące i trafne. Wolę tłumaczyć sobie, że uważając patriotyzm, jako siłę — ideę najbardziej sobie wrogą — bolszewicy najwięcej muszą się obawiać patriotyzmu wielkorosyjskiego, jako że naród wielkorosyjski jest nie tylko najliczniejszy, lecz i najzdolniejszy, najbardziej utalentowany, jakościowo najsilniejszy.

„O, co kiedyś głosił „smienowiczowcy”, że przecie Bolszewja Bolszewja, ale jest Rosja w tej Bolszewji i pracując dla Bolszewji, pracuje się (temsamem dla Rosji) — to hasło niegdyś przez komunistów tolerowane i nawet mile widziane — teraz to hasło uważane jest jako najwięcej godne zwalczania, jako wróg bezpośredni, najbezpośredniejszy. Obok religii i kulaków dziś likwiduje się w Bolszewji patriotyzm rosyjski i w tej akcji nie przebiera się w środkach. Napewno jednak nie stoimy na ostatnim etapie tej walki.

Uzupełnieniem rozważań powyżej wypowiedzianych będzie to, co napiszę o Azji w Bolszewji. Rozumieniem do skonałe, że w tem, co powiedziałem, rozumiem się radykalnie z przekonaniami, które są nam mile i które, jak każda banalność mają ułatwioną o będzie inne. Patriotyzm jest to idea, bronię swego stanu posiadania. Cał-

Kryzys rządowy zakończony w ciągu jednego dnia

Aleksander Prystor — Premier, Bronisław Pieracki — Wice-premjer

MIN. PRYSTOR TWORZY RZĄD.
 WARSZAWA. (Pat) — Pan Prezydent Rzeczypospolitej powierzył misję tworzenia gabinetu p. ministrowi przemysłu i handlu Aleksandrowi Prystorowi. Pan minister Prystor misję tworzenia rządu przyjął.

UDZIAŁ MNIEMOŚCI POLSKIEJ W WYBORACH DO RADY MIEJSKIEJ W KOWNIE

W związku z utworzeniem bloku wyborczego pomiędzy mniejszością polską, niemiecką i rosyjską przy wyborach do Rady Miejskiej w Kownie, oświadczył b. radny z frakcji polskiej p. Janczewski co następuje:
 Wystawienie wspólnej listy przez 3 mniejszości, podtytułowane zostało względami natury praktycznej, a przedewszystkiem fakt, że nowa ustawa o samorządach redukuje liczbę radnych z 72 na 24. W związku z tem nie wszystkie grupy mniejszościowe mogłyby liczyć na zapewnienie sobie miejsc w przyszłej Radzie Miejskiej o własnych siłach. W ostatniej Radzie Miejskiej na ogólną liczbę 72 radnych listy polskiej miały 16 radnych, t. j. przeszło 22 proc.

Na ostatnich wyborach w 1924 r. wystawili Polacy w Kownie 2 listy. Jedną z nich robotniczą zdobyła 10 mandatów, drugą zaś, którą można by nazwać „centrową” zdobyła 6 mandatów.

NOWY POSEŁ RUMUŃSKI
 WARSZAWA. (Pat) — W dniu 27 bm. nowoakredytowany poseł rumuński w Warszawie p. Bileziurascu złożył o godzinie 13 wnieście na grobie Nieznanego Żołnierza.

NOWY ATTACHE WOJSKOWY ESTONJI W POLSCE
 TALLIN. (Pat) — Dotychczasowy tache wojskowy Estonji w Moskwie ppłk. Raud odwołany został ze swego stanowiska do i mianowany na analogiczne stanowisko do Polski. Płk. Raud przybędzie do Warszawy w początku czerwca.

WARSZAWA. 27. 5. (tel. wł. „Słowa”) — Przesilenie rządowe w związku z ustąpieniem gabinetu premiera pułk. Sławka zakończone zostało w ciągu jednego dnia wczorajszego. Zgodnie z przypuszczeniami misję tworzenia gabinetu otrzymał dotychczasowy minister Przemysłu i Handlu pułkownik Prystor. Minister Prystor udał się natychmiast do Ministerstwa przemysłu i handlu gdzie odbył szereg kilkogodzinnych narad z członkami ustępującego gabinetu. Oprócz członków poprzedniego rządu przyjął pułkownik Aleksander Prystor generała dr. Ferdynanda Zarzyckiego, zastępcę szefa administracji armii.

NARADA U MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO
 WARSZAWA. 27. 5. (tel. wł. „Słowa”) — O godzinie 6-tej wieczorem udał się nowomianowany premier pułkownik Prystor do Belwederu na naradę z Marszałkiem Piłsudskim. Do uczestnictwa w tej naradzie zaproszony został również wice - marszałek Sejmu p. Jan Piłsudski. Podczas obrad Marszałek Piłsudski i minister Prystor zaproponowały p. Janowi Piłsudskiemu objęcie teki ministra skarbu ponieważ dotychczasowy minister p. Matuszewski stanowczo postanowił zajmowane przez niego od kwietnia 1929 roku stanowisko opuścić. Marszałek Jan Piłsudski propozycję przyjął.

Generał Zarzycki min. Przemysłu i Handlu
 WARSZAWA. 27. 5. (tel. wł. „Słowa”) — Pułkownik Prystor zaproponował generalowi Zarzykowskiemu objęcie teki ministra Przemysłu i Handlu. General Zarzycki propozycję tę przyjął. Następnie około godziny 2-giej po południu udał się minister Prystor do Prezydium Rady Ministrów i odbył tam godzinną konferencję z premierem Sławkiem, jak również kilkoma członkami ustępującego rządu.

PEŁNA LISTA GABINETU
 O godzinie 7-iej wieczorem udał się premier Prystor na Zamek, gdzie przedstawił Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej pełną listę gabinetu.
 Pan Prezydent Rzeczypospolitej listę zaakceptował i mianował rząd w składzie następującym:
 Prezes Rady Ministrów — pos. Aleksander Prystor, Minister — pos. Bronisław Pieracki, Minister Spraw Wewnętrznych — pos. Felicjan Sławoj-Składkowski, Minister Spraw Zagranicznych — sen. August Zaleski, Minister Spraw Wojskowych — Pierwszy Marszałek Polski Józef Piłsudski, Minister Skarbu — pos. Jan Piłsudski, Minister Sprawiedliwości — Czesław Michałowski, Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego — pos. dr. Sławomir Czerwiński, Minister Rolnictwa — sen. dr. Leon Janta - Polczyński, Minister Przemysłu i Handlu — gen. brigady dr. Ferdynand Zarzycki, Minister Komunikacji — pos. inż. Alfons Kühn, Minister Robót Publicznych — gen. dywizji Mieczysław Norwid - Neugebauer, Minister Pracy i Opiekę Społeczną — dr. Stefan Hubicki, Minister Reform Rolnych — pos. prof. dr. Leon Kozłowski, Minister Poczty i Telegrafów — pos. inż. Ignacy Boerner.

znajdziecie rosyjskiego szowinistę” — w sprawach narodowościowych, takie dziś już rzeczywistości nie odpowiadają.

— Bolszewicy przecie nie popierają uczucia odrębności narodowej, przeciwnie raczej je zwalczają w myśl hasła międzynarodowych. Dawanie nauki dziecku w jego języku wynika nie z uznania potrzeby kultywowania odrębności narodowej, lecz z chęci ułatwienia człowiekowi ciemnemu pobierania nauki wogóle, jak to lapidarnie powiedział Lenin: „każdemu jest łatwiej czytać w języku własnym, niż cudzoziemskim”. Wobec tego nie rozumiem dla czegoście Panowie wprowadzili właśnie łaciński alfabet? Przecież ten człowiek ze stepów Azji, czy z dalekiej północy jest obywatelem sowieckim. Centrum światów męści się w Moskwie. Należy przypuszczać, że zetknięcie się on w dalszym swoim życiu z językiem rosyjskim, czyli będzie musiał się uczyć alfabetu rosyjskiego, czyli że będzie musiał się uczyć dwóch alfabetów zamiast jednego. Przecież będzie go to obciążać, utrudniać mu naukę. Dlaczego więc Panowie wprowadzając, wymyślając dla tych ludów alfabety, nie dali im alfabetu rosyjskiego?

Na to wszystko usłyszałem: — Odpowiem na to pytanie również pytaniem: czy sądzi Pan, że my długo będziemy używali naszego alfabetu rosyjskiego. Musiał Pan słyszeć, że mówiono już u nas o latinizacji alfabetu rosyjskiego i niewątpliwie to w pewnym czasie nastąpi.

Kijów jest miastem szczerze rosyjskim. Chodziłem tam dwa dni po ulicach, przysłuchiwałem się, nie słyszałem ani razu mowy ukraińskiej. Byłem w dwóch teatrach ukraińskich, Nikomu nie przyszło do głowy zwrócić się do mnie inaczej jak po rosyjsku. Natomiast z łatwością zebrano dla mnie kilku literatów ukraińskich. Mam wrażenie, że z Ukraińcami w Kijowie jest tak jak z Litwinami w Wilnie — jeśli kto bardzo chce, może ich zawsze kilku w jednym pokoju zebrać, ale usłyszeć język ukraiński na ulicy w Kijowie jest prawie tak trudno, jak litewski w Wilnie!

Natomiast wszystkie urzędy, funkcjonują po ukraińsku, objaśnienia w muzeach i b. cerkwiach dawane są przez agitatorów przeważnie po ukraińsku, wreszcie szyldy są po ukraińsku. Stoi kiosk z gazetami rosyjskimi, kilka gazet ukraińskich leży na boku. Szyld nad kioskiem wyłącznie po ukraińsku.

Znacznie częściej słychać na ulicy w Kijowie język polski, niż ukraiński. Ismiejcie tam zresztą instytut polskiej kultury, czyli coś w rodzaju Akademii polskiej, polskie pedagogiczne technikum, dwie kolosalne szkoły polskie, polski wydział na fakultecie medycznym, polski wydział przy instytucie dramatycznym. Mapy narodowościowe rozmieszone w muzeach etnograficznych gesto, są zamazane kolorem, wskazującym na zcałkowaną ludność polską, zamieszkującą spore obszary wsi ukraińskiej. W Kijowie teatr polski posiada trupę z 70 aktorów i salę teatralną większą aniżeli reprezentacyjną teatr ukraiński. A jakież cudny jest ten Kijów — jedno z najpiękniejszych miast na świecie. Wtedy kiedy byłem — Dniepr rozlał szeroko! Przepiękny widok na miasto, na tego „królewicza w płaszczu ze złota-zieloni” otwierali się z pagórków, na których stoi natchniony święty Włodzimierz, któremu parszewi bolszewicy wetknęli radiowy głośnik pod pachę. Cały Kijów oddychał powietrzem Dniepru i pachnął czeremchą. Wszystko było przepojone zapachem czeremchy. Wdychałem czeremchę i... przestawałem zupełnie rozumieć prof. Strońskiego.

Przeciwko przymusowej ukrainizacji ludności rosyjskiej, zamieszkałej na terytorjum Ukrainy, podnoszą się głosy protestu wśród samych bolszewików. Są „towarzysze”, którzy twierdzą: „Bardzo pięknie, włościanin jest tu ukraiński, lecz przecie poza włościaninem jest tu proletarij, proletarij rosyjski, któremu jest trudno przyswajać sobie język, którym nigdy nie mówił. Uwzględnijcie słuszne potrzeby włościanina, lecz również w dostatecznej mierze potrzeby rosyjskiego proletarijatu w szkole, w urzędach, nie forsujcie ukrainizacji tam, gdzie ona nie ma podstaw, gdzie niema ludności ukraińskiej”.

Tak przemawiają przedstawiciele „lewego odchylenia” — tak przemawiają żydzi Trockiści! Żydzi są obrońcami języka rosyjskiego na terenach warjackich polityk narodowościowych Związku!

W związku z utworzeniem bloku wyborczego pomiędzy mniejszością polską, niemiecką i rosyjską przy wyborach do Rady Miejskiej w Kownie, oświadczył b. radny z frakcji polskiej p. Janczewski co następuje:
 Wystawienie wspólnej listy przez 3 mniejszości, podtytułowane zostało względami natury praktycznej, a przedewszystkiem fakt, że nowa ustawa o samorządach redukuje liczbę radnych z 72 na 24. W związku z tem nie wszystkie grupy mniejszościowe mogłyby liczyć na zapewnienie sobie miejsc w przyszłej Radzie Miejskiej o własnych siłach. W ostatniej Radzie Miejskiej na ogólną liczbę 72 radnych listy polskiej miały 16 radnych, t. j. przeszło 22 proc.

Na ostatnich wyborach w 1924 r. wystawili Polacy w Kownie 2 listy. Jedną z nich robotniczą zdobyła 10 mandatów, drugą zaś, którą można by nazwać „centrową” zdobyła 6 mandatów.

NOWY POSEŁ RUMUŃSKI
 WARSZAWA. (Pat) — W dniu 27 bm. nowoakredytowany poseł rumuński w Warszawie p. Bileziurascu złożył o godzinie 13 wnieście na grobie Nieznanego Żołnierza.

NOWY ATTACHE WOJSKOWY ESTONJI W POLSCE
 TALLIN. (Pat) — Dotychczasowy tache wojskowy Estonji w Moskwie ppłk. Raud odwołany został ze swego stanowiska do i mianowany na analogiczne stanowisko do Polski. Płk. Raud przybędzie do Warszawy w początku czerwca.

DEKADENCJA CZWARTKÓW

Ostatni występ „Zywej Gazetki” na „jubileuszowym” czwartku wywołał energiczną reakcję przeciwko stalemu obniżaniu poziomu tego sympatycznego...

Gdzieś w odległych czasach greckich żył filozof, mający na imię podobno Demokryt, który całą swoją filozofię oparł na zasadzie: „Wszystko płynie”.

Na kogo spada odpowiedzialność za taki stan rzeczy. Ręka mi drży z przejęcia się tem, co mam zanotować, a co chce mi się nazwać wręcz zamachem na Parnas.

Myślenie nie da się powieścić o naszym „wytwórcach” czwartkowych tego, że przychodzą do nas z rzetelnym towarem.

Polityczny Kongres Naukowy

Właściwe obrady I komisji miały się toczyć na temat metod pracy naukowej. Skonstatowawszy więc stan tej pracy wśród młodzieży postanowiono podnieść ją przez...

Na zebraniach innych komisji, II — Pomocy Naukowych i III — Studiów. Wyszczególniono szereg zagadnień dotyczących podręczników akademickich, bibliotek, prasy naukowej i t.p.

PODSŁUCHANE W BRATNIAKU

Panie prezesie, jak mensa? — indaguję naszego Henryka t. zw. Masona Braci Akademickiej.

— Zle! — grzmi krótka odpowiedź — 14 tysięcy długu z lat ubiegłych, kosztowna administracja, słaba jakość obiadów bez zmiaru!

— Karty tenisowe gry, sport pod fachowym kierownictwem, plaża nad Wilją, wycieczki w piękne nadwiślańskie okolice.

— Zarząd Bratniej Pomocy — ciągnął kol. Dembiński — przeznaczyci 4000 zł. na pomoc w naturze niezamożnym kolegom z powiatu w Legaciszczach.

Rzeczy wesole

Ekshibicjonizm słowa! — jak słuszenie zauważył jeden z obecnych, niemal każdy utwor nosi na sobie przynajmniej ślad...

Jeżeli „Zywa Gazetka”, stosując się do nawoływań kol. Dembińskiego zacznie rozglądać się dokoła, ażeby zobaczyć coś nowego...

Jeżeli „Zywa Gazetka”, stosując się do nawoływań kol. Dembińskiego zacznie rozglądać się dokoła, ażeby zobaczyć coś nowego...

ROZMOWA Z PRZYJACIÓŁMI

Mówią, że najbardziej owocną dyskusją, jest dyskusja z przyjaciółmi. Chciałbym tak właśnie podyskutować dziś z „Zywą Gazetką”...

LIST OTWARTY

Do Redakcji „Zywej Gazetki” Nie o protest nam chodzi, bo już protesty stały się zbyt częste, by osiągały pozytywne skutki...

W.K.A. PRZESTAJE ISTNIEĆ

Kilka dni temu Rektorat U.S.B. wystosował do Wil. Kom. Akad. pismo, w którym zabraniał organizacji nieistniejącej dotychczas wobec prawa...

Z ORGANIZACYJ IDEOWYCH.

Odrodzenie. W ubiegłą niedzielę 24 b. m. odbyło się zebranie Sekcji Liturgicznej z referatem ks. Meysztowicza p. t. „Kwestia wychowania według encykliki Rerum novarum”.

SPROSTOWANIE.

W ostatnim numerze „Trybuny” do rubryki p. t. „Rzeczy wesole” wkładł się błąd drukarski; powinno bowiem być „młodzież polska jest w swej większości katolicka”, a nie „młodzież polska jest w swej większości litewska”.

URZĘDOWA

Zatrudnienie cudzoziemców. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o ochronie rynku pracy zawiera przepisy, regulujące sprawę zatrudnienia cudzoziemców w Polsce.

NA POMOC SIEWNA

Główny Komitet społeczny pomocy ofiarom powodzi w Warszawie nadesłał do Wileńskiego Komitetu pomocy powodźianom sumę 70000 zł., przeliczoną specjalnie na pomoc siewną dla ludności rolniczej...

Pamięci ś. p. Mieczysława Dordzika

W dniu wczorajszym odbyło się w mieszkaniu pani Marji Mieczysławowej Jeleńskiej zebranie, zwołane z inicjatywy Towarzystwa Przyjaciół Młodzieży Chrześcijańskiej...

Zebranie Zarządów organ. prac. miejskich

W dniu 26 maja r. b. zebranie Zarządów Miejskich i Związek Pracowników Miejskich i Związek Pracowników Użyteczności Publicznej...

ARESZTOWANIE PRZEDSTAWICIELA FIRMY SAMOCHODOWEJ „PRAGA”

Policja aresztowała podającego się za inżyniera St. Jaworskiego, który przed niedawnym czasem otworzył w Wilnie przy ul. Skopówka 5 biuro sprzedaży samochodów firmy „Praga”.

KRONIKA

pracownika cudzoziemskiego w ciągu 14 dni od chwili zatrudnienia. W razie zwolnienia z pracy cudzoziemca również należy zawiadomić o tem w ciągu 14 dni właściwego wojewo...

MIEJSKA

Budżet miasta na r. 1931—32. Od dnia 26 maja 1931 r. w biurze magistratu w sali posiedzeń Rady Miejskiej został wyłożony na przeciąg jednego tygodnia preliminarz dochodów i wydatków m. Wilna na rok 1931—1932...

ROZNE

Errata. Do sprawozdania z drugiego dnia konkursu hippicznego przez nieważne zakradł się błąd polegający na tem, że w rozrywiec 2 i 3 miejsce konkursu parami, drugą nagrodę zdobyła para p. M. Zawadzka i por. Kwiatkowski...

LIST DO REDAKCJI

Redakcja „Słowa” otrzymała od pulk. Janiszewskiego szefa sztabu D.O.K. III, następujące powiadomienie: Zawiadamiam Pana Redaktora, że w związku z pojawieniem się w „Dzienniku Wileńskim” artykułów o treści skierowanej przeciw Armii i poszczególnym przedstawicielom Armii...

UZASADNIENIE

Autorów artykułów o treści skierowanej przeciw Pierwszemu Marszałkowi Polski, przeciw Armii i jej poszczególnym przedstawicielom, należy traktować jako paszkwilantów, działających na szkodę Twórcy i Najwyższego Przedstawiciela Armii i na szkodę Armii.

Wojewoda Wileński

Wojewoda Wileński Wilno, dn. 26maja 1931 r. Do Zarządu Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej w m. Metropolitana 1.

Echa II złotu Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej w Wilnie

Dnia 27 maja b. r. pan wojewoda wileński nadesłał do Związku Młodzieży Polskiej w Wilnie z upoważnienia Pana Prezydenta R. P. pismo, wyrażające podziękowanie uczestnikom II Zlotu Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej w Wilnie za depeszę hołdowniczą...

Wojewoda Wileński

Wojewoda Wileński Wilno, dn. 26maja 1931 r. Do Zarządu Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej w m. Metropolitana 1.

Landwarów do Trok

Landwarów do Trok piechotą (6 km.), 3) zwolnienie miasta Troki i jego zabytków, 4) pogadanka na wyspie zamkowej n. t. „Fragmenty z dawnych dziejów Troki”, opowie podharcm. Kohutek Ludwik, 5) pływania żagłownikami, 6) powrót do Wilna pocągiem o godz. 21.15

SZKOLNA

Podróż inspekcyjna p. kuratora. Kurator Okr. Szkolnego p. Szlagowski wyjechał na kilkudniową inspekcję szkół na terenie woj. nowogródzkiego.

Wszystkie druchny i druhowie

Wszystkie druchny i druhowie winni wziąć udział w wycieczce. — Podróż inspekcyjna p. kuratora. Kurator Okr. Szkolnego rozesłał okólnik, w którym podaje, że ferie letnie rozpoczynają się we wszystkich szkołach w dniu 27 czerwca...

Wszystkie druchny i druhowie

Wszystkie druchny i druhowie winni wziąć udział w wycieczce. — Podróż inspekcyjna p. kuratora. Kurator Okr. Szkolnego rozesłał okólnik, w którym podaje, że ferie letnie rozpoczynają się we wszystkich szkołach w dniu 27 czerwca...

Wszystkie druchny i druhowie

Wszystkie druchny i druhowie winni wziąć udział w wycieczce. — Podróż inspekcyjna p. kuratora. Kurator Okr. Szkolnego rozesłał okólnik, w którym podaje, że ferie letnie rozpoczynają się we wszystkich szkołach w dniu 27 czerwca...

Wszystkie druchny i druhowie

Wszystkie druchny i druhowie winni wziąć udział w wycieczce. — Podróż inspekcyjna p. kuratora. Kurator Okr. Szkolnego rozesłał okólnik, w którym podaje, że ferie letnie rozpoczynają się we wszystkich szkołach w dniu 27 czerwca...

Wszystkie druchny i druhowie

Wszystkie druchny i druhowie winni wziąć udział w wycieczce. — Podróż inspekcyjna p. kuratora. Kurator Okr. Szkolnego rozesłał okólnik, w którym podaje, że ferie letnie rozpoczynają się we wszystkich szkołach w dniu 27 czerwca...

Wszystkie druchny i druhowie

Wszystkie druchny i druhowie winni wziąć udział w wycieczce. — Podróż inspekcyjna p. kuratora. Kurator Okr. Szkolnego rozesłał okólnik, w którym podaje, że ferie letnie rozpoczynają się we wszystkich szkołach w dniu 27 czerwca...

Rozwiązanie komunistycznej „samopomocy“

Ostatnie wystąpienia wyrotowców na prowincji ujawniły, że komuniści posługują się w robocie agitacyjnej powstała za ich pieniądze „Samopomocą zjednoczonej lewicy chłopskiej“, która mimo pozorów legalności prowadziła akcję odpowiadającą celom Kominternu.

„Samopomoc chłopska“ władze postanowiły rozwiązać i wszystkie jej oddziały prowincjonalne zlikwidować. Zaangażowanych w agitację komunistycznej kierowników organizacyjno aresztowano. O uznaniu „samopomocy“ za nielegalną powiadomiono ludność, za pomocą obwieszczeń.

Samobójczy skok żołnierza z okna 3 piętra

Przedwczoraj w koszarach Ignatowskich zdarzył się tragiczny wypadek z jednym z żołnierzy 6 pp. leg. Wiktoorem Koleszko.

Wymieniony żołnierz wypadł z okna 3 piętra na bruk podwórka i doznał bardzo ciężkich obrażeń głowy i całego ciała.

Koleszko odwieziono do szpitala wojskowego na Antokolu. Wszystkie okoliczności wskazują, że uślował on popełnić samobójstwo.

Straż bolszewicka zabiła umysłowo-chorego

Mieszkaniec wsi Maciesz gm. jodzkiej Isaj Borejow, od dawna zdradzający objawy choroby umysłowej znalazł się przypadkowo nad Dźwiną koło Dżysny i czolem pociął na brzeg sowiecki. W chwili, gdy umysłowo chory na oczach licznych chłopów, zebranych po naszej stronie, po krótkim pobycie na terytorium sowieckim odbił od brzegu, straż sowiecka poczęła ostrzeliwać łódź. Borejow, trafiony kilka kulami padł martwy i człońo pozabawione kierowania porwane zostało prądem. Dopiero na 5 km. udało się ją zatrzymać.

Trupa Borejowa zabezpieczono do zejścia władz

TEATR I MUZYKA

Teatr miejski w Lutni. Dzisiejsza premiera. Dziś o godz. 8.15 odbędzie się w teatrze Lutnia premiera arcydowodnej komedii L. Verneuil'a „Młode małżeństwo“. Przełama nowość ta ukaże się w reżyserji H. Zelwerowiczówny i w wykonaniu Eichelbergy, Severinówny Budzińskiej, Kreczmar i cz. Wyrwicy - Wiczarowskiego.

Arcywesoła treść, dowcipne sytuacje oraz pełen humor dają wyjątkowo niezwykłe widowisko. W roli głównej H. Hawrylkiewicz skomponował efektowną oprawę sceniczną.

Otwarcie teatru Lutniego w ogrodzie po-Bernardynskim. Jutro, w piątek, dr. 29 bm. nastąpi otwarcie teatru Lutniego w ogrodzie po-Bernardynskim. Na otwarcie wybrano wysoce oryginalną sztukę amerykańską: „Tajemnice stacji radiowej“, w reżyserji R. Wasilewskiego z udziałem całego prawie zespołu z Lewicką, Wyrzykowski i Zurowskim w rolach głównych. Niezwykle zajmująca akcja toczy się w studio radiostacji w Chicago, przepiękna jest śpiewem i tańcami co niewątpliwie stanowiąc dzieł nieładna atrakcję.

Jutrzejszy koncert w ogrodzie po-Bernardynskim. Jutro, w piątek, dr. 29 bm. o

godz. 8.15 odbędzie się w ogrodzie po-Bernardynskim, trzeci z kolei koncert odznaczający się również niezwykle urozmaiconym programem. Udział biorą: orkiestra wojskowa, urocz. taniec sisters Lisieckie oraz artyści teatrów miejskich: Eichelberga (piosenki) Jaskiewicz i Lubiakowski (monologi).

CO GRAJĄ W KINACH?
kino Miejskie — Na ognistym smoku.
Hollywood — Romans na Trio Grande.
Casino — Wieczni kupy

WYPADKI I KRADZIEŻE
— Samobójstwo. Wczoraj w godzinach popołudniowych popełnił samobójstwo współwłaściciel tartaku przy ul. Tartaki 18, Kasriel Szejniuk lat 32.
Szejniuk powiesił się w piwnicy pod najwyższym adresem i tam go też znaleziono już martwego.
Przyczyną tragicznej śmierci były jakoby kłopoty materialne.
— Żołnierz wypadł z pociągu. Na szlaku kolejowym Łyntupy — Wilno koło wsi Piskoryzki, gminy lyntupskiej powiatu święciańskiego, znaleziono w nocy na torze nieprzytomnego Leona Macieszewicza, szeregowa 85 pp. Okoliczności wskazują, że Macieszewicz wypadł z pociągu Podczas upadku Macieszewicz doznał ciężkich obrażeń cieleśnych Przewieziono go do szpitala wojskowego w Wilnie.
— Zastrzelony podczas awantury. Wczoraj w nocy w pogranicznej wsi Czerniowce pod Słobódką został zastrzelony w zagadkowych okolicznościach mieszkaniec tej wsi Gazdon Jaromolow.
Otrzymał on postrzał w głowę co też i spowodowało natychmiastowy zgon.
Do sprawy tej zamieszani są wojskowi z pobliskiego oddziału granicznego, którzy uczestniczyli w awanturze wywołanej przez pewnego plutonowego.
— Pastuch zastrzelony pastuch a. Na pastwisku w wsi Adamowo, gminy kozłowskiej powiatu postawskiego, skutkiem nieporozumień osobistych pastuch Konstanty Fiodorowicz zabił wystrzałem z karabinu obcietego drugiego pastucha Stanisława Adamowicza mieszkańca tej samej wsi.
— Wydobycie zwłok topielca. Zwłoki Kwiwleszo Romualda który w dniu 24 bm. utonął w rzece Wilji, zostały w dniu wczorajszym wydobyte i przesłane do kostnicy przy szpitalu św. Jakóba do decyzji władz prokuratorskich.
— Kradzież. Michelesowi Merze (Szpital na 4) nieznani sprawcy przez otwarte okno skradli garderobę męską wartości 1500 zł. Chelchowskiej Zuzannie (Ofiarna 4) skradziono z niezamkniętego mieszkania branso letnią złotą, pończochy i trykotazę łącznej wartości 300 zł.
Z niezamkniętego mieszkania przy ul. Sołtaniki 5 na szkodę Rygiel Józefa skradziono dwa złote zegarki, wartości 800 zł. Kradzież tej dokonał Baranowski Wacław (Wilko mierska 44) i Szyłow Piotr (Szkaplerna 101) którzy zatrzymano. Skradzionych zegarków nie odnaleziono.

Z SĄDÓW

Apołłos Sołohub skazany na 2 lata więzienia

Wczoraj o godz. 2 m. 15 w nocy zapadł wyrok w sprawie b. sekretarza adwokata Pawła Andrejewa Apołłosa Sołohuba oskarżonego o sfałszowanie szeregu weksli swego pracodawcy.

Sąd Okręgowy wyznosił wyrok uciążliwy, a Sąd Apelacyjny uznał Sołohuba winnym i skazał na 2 lata więzienia zamieniającego dom poprawy.

Obronę skazanego wnosili adw. Szurlej, z ramienia poszkodowanych występowała adwokatki: Nowodworski i Szyzłowski.

Sołohub został aresztowany i odesłany do więzienia na Łukiszczach. Jutro podamy dokładne sprawozdanie.

RADJO WILEŃSKIE CZWARTEK, DN 28 MAJA

12.05 — 12.10: Muzyka taneczna
12.35 — 14.00: Poranek szkolny
14.30 — 14.55: „Kacik dla kobiet“
15.5 — 16.10: „Szczawica jako uzdrowisko“ — odczyt z Warszawy wygł. dr. H. Koleszka - Bettloff.
16.20 — 17.05: Koncert symfoniczny i 7.15 — 17.15: Wiadomości wojskowe dla wszystkich z Warszawy.
17.15 — 17.40: „Pogańska słowiańszczyzna a morze“ — odczyt z Warszawy wygł. St. Poraj.
17.45 — 18.45: Koncert popołudniowy.
18.45 — 19.00: Kom. Akad. Kola Misyjnego.
19.00 — 19.20: „Skrzynka pocztowa nr. 151“ — listy radiosłuchaczy omówi Witold Hulewicz, dyr. progr. R.W.
20.00 — 20.15: „Zdegradowana stolica“ — feljton z Warszawy wygł. J. Fryling.
20.15 — 20.30: „Ideal człowieka w kinie“ — feljton wygł. Leszek Szeligowski.
20.30 — 21.30: Muzyka lekka z Warszawy.
21.30 — 22.15: Słuchowisko z Warszawy.
22.15 — 22.35: Koncert solistów.
22.50 — 24.00: Komunikaty i muzyka taneczna z Warszawy.

Ofiary

STAN RACHUNKU POMOCY OFIAROM POWODZI W WILEŃSKIM PRYWATNYM BANKU HANDLOWYM S. A.
Stan na dn. 26. 5. 31 r. zł. 23.428.42
Wpłacono dn. 26. 5. 31 r. zł. 2.000.—
Ks. W. Drab z Naszego n-Usza 20.—
Bank Handlowy w Warszawie S.A. 2.000.—
Oddział w Wilnie 2.000.—
Dziennik Wileński zebrane w 63.—
Zebrane od Klientów w Banku Gospodarstwa Krajowego Oddział w Wilnie 52.—
Stan na 28. 5. 31 r. zł. 25.553.42

NAJKORZYSTNIEJ kupuje się towary gwarantowanej dobroci u GŁOWINSKIEGO. Polecamy tweedy, na kostjmy i suknie, jedwabie sztuczne i perkałe w pięknych deseniach, materiały mundurkowe.
UWAGA — WILEŃSKA 27

Za utrzymanie
poszukuje na wsi posady nauczycielki, sekretarki lub lektorki. Posiadam maturę i świadectwa. Oferty do Administracji „Słowa“ dla A. D.

Dubeltówkę i maszynę do pisania sprzedam okazjynie. Wiadomość telefon 14-37

ŻADAJCIE
we wszystkich aptekach i składach aptecznych znanego środka od odcisków
PROW. A. PAKA

KINO MIEJSKIE SALA MIEJSKA Ostrobramska 3
NA OGNISTYM SMOKU
Nad program: 1) **Afrykańska awantura**, groteska w 3 aktach 2) **Miłość i piasek**, groteska w 3 aktach
Kasa czynna od godz. 5 m. 30. Początek seansów od godz. 6-ej.

2-ty tydzień KINO
CASINO WIELKA 47. tel 15 41
Dziś! Dźwiękowy przebój!
WIECZNI GLUPCY wielki dramat z życia amerykańskiego
Na program: pechowa komedia „Oj doktor“ w wykonaniu słynnego amerykańskiego komika M. Szkolnik. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10.15 w dniu świąt, o godz. 2-ej. **Ceny niższe.**

PIANINA, FORTEPIANY I FISHARMONJE KRAJOWE I ZAGRANICZNE TYLKO, GWARANTOWANEJ JAKOŚCI SPRZEDAŻ WVNĄJĘCIE
K. DĄBROWSKA
Wilno, ul. Niemiecka 3, m. 6.

OGŁOSZENIE

Dnia 10 czerwca 1931 roku o godzinie 12 odbędzie się w kancelarii Państwowego Szpitala Psychiatrycznego w Wilnie — Letnia 5 — przetarg ograniczony na dostawę produktów żywnościowych dla tego szpitala do 1 lipca 1932 roku.

Oferty w zapieczętowanych kopertach z dołączeniem pokwitowania Kasy Skarbowej na wpłacone na rachunek bieżący Państwowego Szpitala Psychiatrycznego Nr. 90-b w Kasie Skarbowej w Wilnie 500 zł. (pięćset zł.) tytułem wadium przetargowego, przyjmowane będą do dnia 9 czerwca r. b. do godz. 10 w kancelarii szpitala.

Dyrekcja Szpitala zastrzega sobie prawo przyjęcia oferty niezależnie od cen, wskazanych w ofercie, jak również odrzucenia wszystkich ofert.

Warunki przetargu i dostawy, oraz wykaz przedmiotów podlegających dostawie do obejrzenia w kancelarii szpitala w dni urzędowe od godz. 8 do 10 rano.

Na ofercie należy podawać nie ceny poszczególnych przedmiotów, lecz procent, który dostawca może udzielić dla szpitala od cen detalicznych, notowanych przez Magistrat m. Wilna przy każdorazowej dostawie.

Oferty częściowe dostawy nie będą uwzględniane, dopuszczalne są natomiast oferty jedynie tylko:
1. Na chleb i bułki,
2. Na mięso
3. Na pozostałe produkty.

Dyrekcja Szpitala.

Gevaert
PAPIERY
BŁONY
PŁYTY
CHEMICALJA
GEVAERT'A
Do nabycia w składach przybórów fotograficznych.

Ogłoszenie przetargu

7 Baon KOP w Podświle ogłasza publiczny przetarg ofertowy na dostawę słupów telegraficznych w ilości 2770 sztuk. Oferty ostepmowane, zaopatrzone w pieczęć lakową muszą wpłynąć do dnia 5. 6. 31 r. do Kwatermistrzostwa baonu „Podświle“, godz. 10 rano, w której to dniu rozpocznie się zprawa ofertowa i nastąpi komisyjnie otwarcie ofert. Oferty złożone po upływie tego terminu nie będą uwzględniane. W ofertach należy podać cenę jednego słupa wraz z dostawą do następujących miejscowości:
1. Podświle — 580 szt.
2. Pliśa — 230 sztuk
3. Gwozdowo — 80 sztuk
4. Ziabki — 200 sztuk
5. Czerniewice — 180 sztuk
6. Bieśniki — 40 sztuk
7. Łozv — 100 sztuk
8. Nowy Pohost — 160 sztuk
9. Stary Pohost — 100 sztuk
10. Dzikiewo — 100 sztuk
11. Łuzki — 70 sztuk
12. Mj. Samniki — 40 szt.
13. Cwiecir o — 165 szt.
14. Kopicwo — 70 szt.
15. Polanka — 50 sztuk
16. Małazki — 25 szt.
17. Mikolajewo — 60 szt.
18. Powianuska — 50 szt.
19. Ciklino — 60 szt.
20. Gregorowice — 60 szt.
21. Dzwinki — 150 szt.
22. Prozoroki — 200 szt.

Warunki techniczne: słupy sosnowe cjęcia zimowego, przeschnięte, oczyszczone, równe, długość najmniej 8 mtr. Średnica wierzchołka nie mniejsza od 16 cm.
Jstareczny termin dostawy na oznaczone miejsce 1. VII 1931 roku.
W dniu 1 i 2 i 3 VII 31 r. odbędzie się protokolarny odbiór słupów. Wysokość wadium ustala się na 5 proc. wartości oferty dostawy.
Tak wadium jako też kaucję składać w kasie baonu „Podświle“. Codziennie od godz. 9 — 11 można zasięgać u oficera łączności baonu „Podświle“ dodatkowych informacji.
Do niniejszego przetargu obowiązują następujące druki i przepisy:
1) zestawienie rachunków ogólnych i specjalnych obowiązujących przy dostawach wojskowych.
2) Urzędowy wzór oferty, której użycie jest obowiązujące.
3) Baon „Podświle“ zastrzega sobie w zupełności prawo odceny i wyboru przedłożonej oferty.
Kwatermistrz Baonu
D U D A — kapitan.

LEKARZE LETNISKA Osoba

DOKTOR Hawrylkiewicz
z utrzymaniem w mac-dactwa, szuka zajęcia jatkach ziemskich, in-do dzieci lub do tow-formacje: Firma „Inz. rzystwa na wyjazd Kiersnowski i Kruzo-zgłoszenia do Admini-tek S-ka“, Wilno, Ad.stracji „Słowa“ dla Mickiewicza 23, tel. T. M. 5-60.

DOKTOR Szyrwint
choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe
Wielka 19, od 9 do 13-7

DOKTOR Blumowicz
choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe
WIELKA 21
tel. 921, od 9-11-13-7
W Z. P. 26

LOKALE ROZNE

Mieszkanie
6-cio pokojowe ze wszelkimi wygodami wznajęca przy ul. Kolejowej 15. Dowiedzieć się tamże m. 3. Perumeryjnym i Kosmetycznym prow. Farmacji

Wł. Narbuta
Wilno, S-fo Jańska 11, Tel. 4-72

POSADY

Poszukuje Francuzki
na lato do dzieci, może być polka, znająca dobrze język francuski. Zgłosz. do adm. Słowa.

Polecam
uczniwą starszkę służącą umięając gotować do małej rodziny lub na kucharkę odpowiedzialnie pilnując latem mieszkania. Inżynier Adolph, Dobra 1 m. 2.

Kompletny warsztat stolarsko-tolarski
wraz z wszystkimi przyrządami, tanio do sprzedania. Wiadomość w Adm. „Słowa“ pod Ch.

GABINET

RACJONALNE KOSMETYKI LEZNICZEJ
WILNO, MICKIEWICZA 11
CZA 31 m. 4.

Urode
kobięcą konserwację, doskonałą, odświeża, usuwa jej szary i braki, masaż twarzy i ciała (pasuje). Sztuczne opalanie cery! Wypładanie włosów! Najnowsze i najlepsze kosmetyki racjo-nalne.
Codziennie od g. 10-8. W. Z. P. 48.

Cedib
Kosmetyki Lezniczej
J. Hryniewiczowej, ul. WIELKA 16 18 m. 9. Przyj. w g. 10-1 i 4-7 W. Z. P. 26

Gonty TANIO
sprzedaje
POLSKI LLOYD
ul. Kijowska.

SPORT

Zawody strzeleckie P. W.

Dnia 25 maja b. r. na strzelnicy wojskowej 1-szej Brygady Leg. Białupie, na strzelnicy makalibrowej Piłomont odbyły się zawody strzeleckie Komendy P. W. Wilno III. W zawodach brało udział 81 zawodników.

Zawody miały na celu: a) Propagowanie strzelectwa i szerzenie zamiłowania do sportu strzeleckiego celem podniesienia znaczenia sprawności strzeleckiej w społeczeństwie, b) sprawdzenie wyszkolenia strzeleckiego w szeregach p. w., c) wyeliminowanie zawodników do zawodów wyższego stopnia, zwłaszcza z uwagi na mające się odbyć w dn. 30 i 31 maja strzelania o mistrzostwo m. Wilna.

W rezultacie 10-ciu strzelców osiągnęło warunki do zdobycia odznaki strzeleckiej II kl. — 42 strzelców do zdobycia odznaki III kl. Naogół zawody odbyły się w warunkach sprzyjających i przy dużym zainteresowaniu się uczestników, a co najważniejsze spełniły główne zadanie, rozpowszechnienia sportu strzeleckiego, jako sportu obrony narodowej.

Zarząd sekcji tenisowej A.Z.Su.

Komunikuje niniejszem iż na czas budowy kortów własnych A.Z.Su. do dyspozycji Sekcji został wynajęty jeden z kortów w parku im. gen. Żeligowskiego.

Zapisy godzin według regulaminu zesłano rocznego będą przyjmowane w kancelarii parku począwszy od dn. 31 b. m.

Oplatę za kort od godziny ustalono zł. 0,80.

Jednocześnie nadmieniam, iż sezonowa składka członkowska dla członków zwyczajnych i nadzwyczajnych, A.Z.Su. statutu A. Z. Su wynosi 6 zł., dla nadzwyczajnych B, 10 zł. za sezon.

Przy zapisie do Sekcji obowiązuje okazywanie legitymacji Zarządu Głównego A.Z.Su. Zapisy i informacje załatwia sekretarjat A.Z.Su. na przystani Wioślarskiej — Brzeg Antokolski 12, od godz. 19 do 21-ej, oraz w parku w godzinach popołudniowych.

KAZIMIERZ LEZCYKI

DWUDZIEŚĆ

(powieść)
Prawa przedruku i przekładu zastrzeżone.

Pozbawiony już teraz zmysłu odczuwania idei, której służył, narażony na masę drobnych przykrości i upokorzeń, spadających zazwyczaj na każdego „homo novus“, kapitan Zapolski stworzył swój własny „ogród rozkoszy“ w szaremi, codziennym jarzmie spec logji.

Rozkoszą tą była zemsta za śmierć Rosji.

Bolszewicy zniszczyli ten cudzy, chłodny pałac, w którym jednak upłynęła cała młodość. Zabrali kraj trzęsącego dziesiątka jego metryki, kiedy żył całą pierśią i kochał Azję. Bolszewicy zniszczyli świat przywilejów, z których i on korzystał. O krzywdach przyjaciół, krewnych, znajomych nawet i wspominać nie trzeba. Tyle jest tych wetzawetów, że starczyłoby na jakieś dobre dziesięć lat wojny.

Jak każdy prawie sangwinik, kapitan miał raczej dobre serce. Ale kiedy przyprowadzono mu komisarza, wówczas nienawisć, wymykała się sercu i dyktowała śmierć. Niestety po kilkunastu szczęśliwie dokonanych egzekucjach, czerwony demon zemiścił się na białym, rzucając mu na sumienie życie brata.

2

Prowizoryczny sąd wojskowy rozpoczął sesję punktualnie o godz. 10-ej

— Tak.
Ideowy?!

— Tak.

— Czy oskarżony brał bezpośredni udział w akcji, skierowanej przeciwko Państwu i Armji.

— Tak!

— Od początku wojny?!

— Tak!

— Czy oskarżony może obiecać, że nie będzie próbował ucieczki i że wrzecie znalezienia się na wolności nie weźmie udziału w akcji antypaństwowej?!

— Nie!

— Niech się pan dobrze namysli, rzuca jeden z sędziów, tu przecież chodzi o życie pańskie. Tak, czy nie?!

— Nie!

— Badanie skończone. Cztery razy „tak“ i dwa razy „nie“. Sytuacja prosta. Co za głupi pomysł z tym całym sądem, myśl! zrozpaczony przewodniczący... niby i znam ludzi, a jego nie umiał rozgryźć! — Litwin przeklecił!

Teraz ostatnia deska ratunku, to oni... ale sędziowie milczą. Z jakiej racji mają ponosić straszną odpowiedzialność. Litowali się nieraz nad innymi... On nigdy. Prosił! Kto chce wygrać, ten musi być twardy!... mów! Niechże teraz spróbuje tej twardziny na własnej skórze!

— Więc jakże panowie decydują, rzuca miękim, błagalnym, nieoficerskim głosem przewodniczący?!

Nikt nie odzywa się! Nikt nie jest

w stanie rzucić swego sumienia na szalę wyroku. Przepięca powstrzymuje sąd od słowa: „życie“, przewodniczący — od słowa: „śmierć“!

— Zarządzam głosowanie... — mówi kapitan, łamiąc w pół ostatnie słowo.

— Pan?!

— Powstrzymuję się od głosowania!

— A ty?!

— Ja również!

— Wierzbicki?!

— Wierzbicki chce powiedzieć „przećiw“, ale w ostatniej sekundzie ulega popędowi naśladowczemu... i powstrzymuje się również.

— Dziękuję panom — ja... rozstrzał!

3

Czekista, który na dworcu w Kijowie zaarrestował Stacha Łęskiego w parę dni po wyjeździe z Korynyci miał szczerzy zamiar nie doprowadzenia przebranego oficera do aresztu. Obliczył jednak b. przedko, że to się nie kalkuluje, wobec faktu posiadania tylko 2-ch naboju w magazynie swego rewolweru. Wprawdzie i jednym można zabić, ale to za drogo. Nie można zostać tylko z jednym.

W biurze potraktowano Stacha dość przywocicie. Czerwony Kijów święcił wzięcie Mińska i Wilna, a niema na świecie duszy tak twardej, którejby nie zmięczyła psychologia zwycięstwa. Nie rozstrzelano go więc, nie znęcano się nad nim, a tylko poprosztu

posłano do t. zw. tyfusowego więzienia.

Już w drodze do tego więzienia Łęski począł omyslać plan nowej ucieczki. Przedewszystkiem udało mu się za ostatnią złotą pięciorublowkę, uchronioną szczęśliwie podczas rewizji, wystać list do Tani. Pozaatem trzeba spentrować więźniów, dostać od kogoś piłkę, zorganizować masową ucieczkę, a może nawet stworzyć oddział partyzancki.

Ale jeszcze tegoż dnia, został się ze wszelkimi planami tego rodzaju. Aresztowani byli materiałem absolutnie do niczego nie zdolnym. Uciekać teraz w Kijowie, w lipcu, 20-go roku?!

Chleb miałby prawo uciec, bo to jest złoto! Cukier, mięso, masło w dobrym gatunku powinny być ułotnic, jak brylanty, że złe zamkniętej kasetki. Ale człowiek?!

Ale coż to za wartość?!

Przebież wartość jednostki jest najwyższą zależną od ilości produktów spożywczych w danem mieście. Każdy z więźniów jest tylko ciężarem aprowizacyjnym, bankrutem bez pokrycia złotowego. Niechże więc ta bumazka, na której zamiast 1.000 sowieckich, stoi Stanisław Łęski, siedzi cicho. Wszy, tyfus?!

Jeżeli połowa świata chora jest na tyfus duszy, to co tam znaczy tyfus jednego ciała.

Po kilku dniach walki i nieralnych planów ucieczki i więzień poczęła zapadać na tyfus duszy. Wszczępoteżna apatia, panująca na sali poczęła przynębiać i obezwadniać. Zamiast planować, eksperymentować, działać, wyczekuje ratunku w osobie Tani.

Jej przecież zawdzięcza życie, kiedy u wpółmłodłego z głodu i przywiezionego do gminy, chłopci zaczęli się dopytywać o dokumenty. Tania, Tania taka dziwnie bliska, czerwona, szlachcianka z Czernihowszczyzny.

Pod jej wszechpoteżną opieką mógł drwić z chłopów, sowietów, czerezyckajki i donosów. W wiosce szeptano, że Tania siedziała za carskich czasów w więzieniu, a więzienie, które za dawnych czasów uchodziło za dno życia, teraz stało się symbolem najwyższej protekcji i stosunków.

A właśnie jakoby Tania poznała w ciemnicy komisarza N., jednego z asów rewolucji, któżby więc mógł jej co zrobić, nawet za podważanie wpływowi pijawek w gminie leśnej, pomalowanej na kolor ochronny.

Zagadka, dlaczego Tania nie robiła kariery rewolucyjnej w Moskwie, ale ucały dzieci w małej wiosce, była oczywiście stałym tematem plotek gminnych. Kobiety utrzymywały, że „jej zginął“ kochanek, na którymś z frontów nowej, po dawnemu przekłananej wojny. Mężczyźni wysmiwiali ten babski pogląd, szepcząc, że to przecież jest bardzo proste. Nauczycielka to „ucho czerwonego cara“, który chce i musi wiedzieć, co się dzieje, nawet w takim małym, w lasach przez Boga zapomnianym zakątku świata.

(D. C. N.)